

Olga Tokarczuk laureatką nagrody literackiej Nobla za rok 2018

Nagroda Nobla w dziedzinie literatury to sukces, o jakim marzy niemal każdy autor i większość wydawnictw. Jest to bowiem najlepsza platforma marketingowa, szczególnie gdy laureatem tej nagrody jest postać nieznana szerszemu gronu odbiorców.

Ostatnie dwa wyróżnienia z 2016 i 2017 roku dotyczyły znanych postaci, ale jednocześnie wywołały spore kontrowersje. Eksperci, wydawcy i czytelnicy z całego świata zastanawiali się, czy piosenkarz Bob Dylan jest rzeczywiście tak dobrym poetą, a czy Kazuo Ishiguro zasługuje na tak wielkie wyróżnienie. W 2018 roku zaczęły się prawdziwe problemy Akademii Szwedzkiej w związku z nadużyciami finansowymi, serią przecieków dotyczących laureatów Nagrody Nobla oraz gdy ujawniono związki członków jury z mężczyzną skazanym za molestowanie i gwałt. W rezultacie w 2018 roku postanowiono, że nagroda nie zostanie przyznana, żeby odbudować zaufanie i prestiż. Z kolei w 2019 roku Akademia ogłosiła dwie nagrody literackie – jedną dla Olgi Tokarczuk za rok 2018, a drugą dla Austriaka, Peter’a Handke, za rok 2019.

Olga Tokarczuk otrzymała nagrodę za „narracyjną wyobraźnię, która wraz z encyklopedyczną pasją reprezentuje przekraczanie granic, jako formę życia.” Natomiast Peter Handke za „wpływową pracę, która wraz z językową pomysłowością zgłębiła peryferie i specyficzność ludzkiego doświadczenia.”

Olga Tokarczuk została doceniona za swoje powieści takie jak „Bieguni”, „Księgi Jakubowe”, „Podróż ludzi Księgi” i „Prowadź swój pług przez kości umarłych”. Jako ciekawostka – Olga Tokarczuk napisała również scenariusz do filmu Agnieszki Holland pod tytułem „Pokot.”

Interesujące jest to, że jest to już czwarta nagroda Nobla dla polskich kandydatów od 1980 roku. W 1980 roku otrzymał nagrodę literacką Czesław Miłosz, komunistyczny dyplomata, który obrażał Polaków, „Polak musi być świnią, ponieważ Polakiem się

urodził,” „Dla Polski nie ma miejsca na tej ziemi: („Rok Myśliwego”), „Gdyby mi dali sposób, wysadziłbym ten kraj w powietrze” („Rodzinna Europa”).

W 1983 roku Pokojową Nagrodę Nobla otrzymał Lech Wałęsa. W 1996 roku otrzymała literacką nagrodę Wisława Szymborska, ceniona zarówno w Polsce Ludowej, którą wspierała jak mogła (jej wiersze na cześć Stalina), jak i w Polsce już demokratycznej, broniąc dawnych katów.

Obecna noblistka, Olga Tokarczuk, jest również znana z szeregu negatywnych wypowiedzi pod adresem Polski i Polaków. W swojej twórczości i w publicznych wypowiedziach Olga Tokarczuk twierdzi, że Polacy zafałszowali własną historię, że byli kolonistami, „większością, która tłumiała mniejszość,” właścicielami niewolników i morderców Żydów. Ta wersja historyczna niestety będzie z pewnością dominowała w wywiadach, jakich będzie udzielała polska noblistka.

Tu rodzi się pytanie - czyżby literacka nagroda Nobla to wspieranie pewnej postawy ideologicznej (przepisywanie historii)? Czytelników „Przeglądu Polonijnego” zachęcam do obejrzenia wywiadu z dr Ewą Kurek, historykiem specjalizującym się od 30 lat w stosunkach polsko-żydowskich, która w sposób merytoryczny wykazuje anty-polski charakter wypowiedzi Olgi Tokarczuk nie podparty żadnymi dowodami historycznymi.

Link do wywiadu z dr Ewą Kurek:
<https://youtu.be/kkvdRr3Z3ls>